

MBIKE Renegade 0.6



Witam!

(...) czytałem w Waszym miesięczniku test Mbike EVO i wypadł on bardzo dobrze. Renegade 0.6 można powiedzieć, że jest jego tańszym, uboższym bratem, ale czy równie dobrym? Rower ten ma być dla mojej nażyczonej, którą udało mi się namówić na jazdę rowerem, gdyż sam jeżdżę już od dawna i wiem, ile radości może to sprawić. Jeśli nie Renegade 0.6, to może coś innego? Właśnie, tylko co, jak Mbike między rywali osprzętem i wagą. Pozdrawiam serdecznie i proszę o odpowiedź. Paweł Kościół

Nie do końca wiemy, czy „nażyczonej” ma coś wspólnego z „myśleniem życzeniowym”, czy po prostu spieszyłeś się pisząc list i chodzi o narzeczoną. Tak, czy owak, czym prędzej zabraliśmy się za sprawdzenie jak sprawuje się „rama i całokształt” Renegade 0.6.

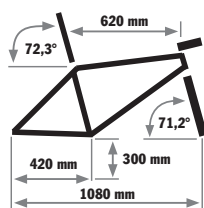
Pierwszy rzut oka na rower sprawia dużą przyjemność. Renegade 0.6 jest konsekwentnie czarno-biały, minimalna ilość czerwonych akcentów na ramie, mostku i siodle tylko to podkreśla. Mimo tego, że biały nie jest już w tym sezonie hitem, designerowi i product managerowi należą się brawa za świetne, pod względem kolorystycznym, dobranie komponentów. Jest spora szansa, że przyszła właścicielka roweru polubi go już na pierwszy rzut oka, o ile oczywiście monochromatyczne zestawienie przypadnie jej do gustu. Założmy jednak, że tak, bo to pozwoli nam napisać na temat Renegade 0.6 trochę więcej.

Rama i reszta

Rama wykonana jest z aluminium 7005 i jest hydroformowana. To bardzo dobrze, że ta technologia jest obecna w coraz łatwiej dostępnych rowerach. Dzięki niej rama wygląda świetnie i bardzo nowoczesnie, rury płynnie zmieniają swoje przekroje na całej długości i są równocześnie mocniejsze. Rama w dużym rozmiarze - 21 cali waży nieco ponad 2 kg. Nie jest to wynik powalający na kolana, ale cały czas należy pamiętać o tym, ile ten rower kosztuje.

Napęd nie pochodzi z jednej grupy, ba, nawet nie pochodzi od jednego producenta. Za przełożenia odpowiada Shimano z XT z tyłu i Deore z przodu. Do tego mamy łańcuch KMC, korbę Truvativ i kasetę Sram. No i jeszcze manetki Deore. Czy taka mieszanka ma szansę działać? Jeśli wierzyć katalogom producentów poszczególnych komponentów, to mogą być kłopoty. Jeśli jednak spróbować, to okazuje się, że działa całkiem przyzwoicie. Brud i błoto powodują pogorszenie pracy napędu, ale chętnie dowiem się, która grupa dowolnego producenta nie pogarsza swojego działania, gdy jest zablokowana. Żeby zakończyć temat napędu - nie zawiedzie, o ile nie liczą się dla Was dziesiąte części sekund urwane z godzinnej trasy. Koła złożono na obręczach Weinmann i nieznanym nam bliżej piastach TXQUANDO, nie mamy jednak do nich zastrzeżeń, no może poza tym, że ewentualne założenie hamulców tarczowych wymusi zmianę piast, bo do tych nie da się przykręcić tarcz. To, co najbardziej rzuca się w oczy, to dobrze znane opony Schwalbe Racing Ralph z nietypowymi białymi paskami. Wyglądają ekstra i doskonale pasują do tego roweru. Szerokość 2,25 może wydawać się przesadą, ale poczekajcie chwilę na wrażenia z jazdy. Całe koła są dość lekkie, a to bardzo ważne. Amortyzację przedniego koła zapewnia Rock Shox Tora SL LO w wersji ze sprężyną powietrzną. Powietrze niby „takie lekkie”, a Tora waży

MBIKE RENEGADE 0.6 Cena: 2999 zł Współczynnik bB: 100 g za 25 zł*



Jazda	4,5	■	Uwaga! Tekst jest integralną częścią testu. Wnioskowanie tylko na podstawie punktacji może prowadzić do błędów w interpretacji
Budowa	5,5	■	
Amortyzacja	5	■	
Optyczność	4,8	■	
Ocena końcowa	4,9	■	

- + niska masa roweru i kół
- + dobry dobór komponentów
- ostry kąt główki ramy w połączeniu z niewielkim ciągiem (73 mm) wymaga doświadczenia w prowadzeniu roweru

Rama: aluminium 7005 double butted
Rozmiary: 17", 19", 21"

kg Geometria: rozmiar testowany: 530 mm - 21"

Masa kompletnego roweru: 11 740 g

Masa ramy: 2053 g

Masa przedniego koła: 1570 g

Masa tylnego koła: 2170 g

- Skok amortyzacji przód: 100 mm
- Przedni widelec: Rock Shox Tora SL LO (2140 g)
- Piasty: Quando TX
- Obrotki: Weinmann SEC 16
- Opony: Schwalbe Racing Ralph EVO 2.25 (507 g, dętka: 140 g)
- Korby: Truvativ Firex 44/32/22T (175 mm)
- Kaseta: SRAM PG-970 (11-32) 9-rz.
- Łańcuch: KMC X9L gold
- Przerzutka przód: Shimano Deore FD-M591
- Przerzutka tył: Shimano XT RD-M772

- Manetki: Shimano Deore SL-M590
- Klamki: Avid SD7
- Hamulce: Avid SD5
- Kierownica: Kalloy UNO (600 mm)
- Wspornik kierownicy: Kalloy UNO (130 mm)
- Łożyska sterów: VP-A441AC
- Wspornik siodełka: Kalloy UNO (400 mm)
- Siodełko: San Marco Pozna Power
- Pedały: -

nieprzychylnie dużo. Na szczęście przyzwyciężenie działa i jest całkiem sztywne bocznie. Ci, którzy po literach LO w nazwie Tora spodziewają się całkowitej blokady skoku, będą rozczarowani. Widelec blokuje się tylko na tyle, żeby zapobiegać nadmiernemu, podkreślam - nadmiernemu, pompowaniu podczas jazdy na stojąco, jednak cały czas zachowuje zdolność zamortyzowania dużej nierówności. Już widzę ścigantów, którzy w tym momencie gwizdzą z dezaprobata. Czytelnikom pod rozważę poddaję jednak, czy większe znaczenie ma dla nich to, że będą na szczycie podjazdu o dziesiąte sekundy szybciej, czy to, że widelec, którego zapomnieliśmy odblokować, zadziała na niespodziewanej głębokiej dziurze w drodze?

Hamulce zostawiłem sobie na koniec. V-brake nie muszą odejść do lamusa. Avidy z Renegade'a świetnie to udowadniają. Są piekielnie silne, a do tego na klamkach mają pokrętła pozwalające regulować modulację. Trzeba na nie uważać, bo zakres jest tak duży, że można ustawić hamulec „zerowyjedykowo”, a wtedy na mokrym mogą pojawić się kłopoty. Bez obaw jednak, ruszamy głową, a później pokrętełami i ustawiamy optymalne dla nas położenie zapewniające lepszą modulację i jest super.

Reszta osprzętu to głównie przyzwyciężone Kalloy Uno, oczywiście dobrane pod kolor. Bez uwag, no może poza kierownicą, chyba wolelibyśmy giętą.

„Całokształt”

Renegade 0.6 jest rowerem, na którym przyjmuje się wyciągniętą do przodu pozycję. Wpływ na to ma zarówno długa rura górna, długi mostek, jak i kąty ramy. Dzięki temu rower świetnie spisuje się na podjazdach. Ostry kąt główki ramy sprawia, że Renegade tnie zakręty precyzyjnie jak skalpel i niestraszne mu także gwałtowne slalomy. Ta cecha jest na tyle wyraźna, że wymaga już nieco doświadczenia w prowadzeniu roweru. Jest to szczególnie odczuwalne na stromych zjazdach, na których Renegade prowadzi się bardzo nerwowo. Rama jest

bardzo sztywna, niestety nie tylko bocznie. Uderzenia są zmiękczone przez grube opony, jednak duże nierówności potrafią naprawdę nieźle dać w kość. Ogonową. Skoro jesteśmy przy oponach, Ralphy, bardzo lekko się toczą (biorąc pod uwagę rozmiar baaardzo lekko) i zapewniają dobrą amortyzację. Przyczepność jedynie w głębszym błocie oraz podczas szybkiej jazdy po luźnym szutrze, na którym mają tendencję do nieoczekiwanych poślizgów. Niestety, w żadnej klasie cenowej nie da się pogodzić niskich oporów toczenia z doskonałą trakcją.

I co z tego wynika?

Czy Renegade 0.6 to rower dla „nażyczonej” narzeczony? Pawle, jeśli Twoja wybranka nie boi się twardej ramy i ma już doświadczenie w jeździe na rowerze górskim, ale nie chce wydawać nań fortuny, to będzie to dobry wybór. W takim przypadku Renegade 0.6 będzie świetnym rowerem do ostrej jazdy po krętych ścieżkach, startów w lokalnych zawodach, czy po prostu odreagowania stresu. Jeśli jednak ma być to pierwszy rower, który zachęci do jazdy w znane lub nieznanie i nauczy techniki poruszania się w terenie, lepiej poszukać w ofercie MBike innego modelu, zapewniam, że uda się go znaleźć. Renegade, choć lekki i dobrze wyposażony, może okazać się za bardzo sportowy, a przez to zbyt mało komfortowy i nerwowy w prowadzeniu. **bB Tekst: Piotr Oleksy WWW Więcej zdjęć oraz specyfikacje modeli porównywalnych znajdziecie na www.bikeBoard.pl.**

Modele porównywalne



- Ghost EBS 2 Suntour**
3299 zł
- * amortyzator Suntour XCM V2 MLO
 - * homogeniczny napęd Shimano Deore/XT
 - * masa 12 kg (dane producenta)
 - * opony Schwalbe Black Jack / Smart Sam 2.25
 - * piasty Shimano XT D25



- Felt Q700**
3099 zł
- * amortyzator Rock Shox Dart 2 LO
 - * korby Shimano M442
 - * opony Felt THC XC 2.1
 - * cztery rozmiary ramy
 - * klamkomanetki Shimano Deore



- Kellys Magic**
3099 zł
- * amortyzator Suntour XCR LO
 - * manetki i przerzutki Shimano SLX/XT
 - * opony Schwalbe Jimmy 2.1
 - * opcja na osprzęcie SRAM (2899 zł)
 - * masa 12,65 kg (dane producenta)



- KTM Ultra Line**
2999 zł
- * amortyzator Suntour XCR LO
 - * homogeniczny napęd Shimano Deore/SLX
 - * masa 12,8 kg (dane producenta)
 - * opony Ritchey Z-Max Evo Comp 2.25



- Poison Ethanol Xi Deore**
2939 zł
- * amortyzator Suntour XCR LO
 - * rower „customowy” - kolor i rozmiar na zamówienie
 - * homogeniczny napęd Shimano Deore
 - * masa 31,1 kg (dane producenta)
 - * opony Michelin MTB Country Mud



- Scott Scale 80**
2690 zł
- * amortyzator Rock Shox Dart 2 LO
 - * masa 12,6 kg (dane producenta)
 - * homogeniczny napęd Shimano Deore/SLX
 - * pięć rozmiarów ramy
 - * opony Continental Mountain King 2.2